

Gazeta Piaseczyńska

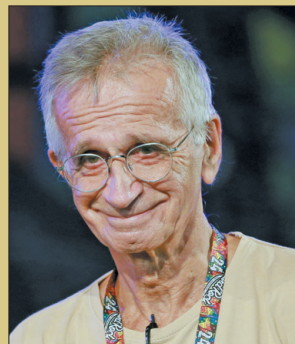
www.piaseczno.eu

Sesja Rady Miejskiej

odbędzie się 18 marca 2020 r. o godzinie 9.30 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy, Piaseczno, ul. Kościuszki 5.

Gospodarka odpadami

Co nas czeka? Dlaczego ceny za odbiór odpadów rosną? Gdzie tkwi problem i jak wygląda z perspektywy gminy Piaseczno? Jak wygląda obieg odpadów komunalnych? Czy dobrze segregujemy śmieci? *str. 4-5



Jacek Fedorowicz

24 marca o godz. 20.00 w Domu Kultury odbędzie się spotkanie z Jackiem Fedorowiczem, w ramach cyklu „Wtorek z Satyrą, czyli Marek Majewski zaprasza”. Bilety 20 zł / www.kulturalni.pl.

Informacja urzędowa:

➔ Sprawozdanie z sesji Rady Miejskiej

str. 2

Nowa hala w Złotokłosie



Podpisana została umowa na budowę hali sportowej. Przygotowywana jest nowa koncepcja komunikacyjna dla otoczenia szkoły w Złotokłosie.

str. 2

Miejskie sensory



Gmina buduje sieć miejskich czujników, które wskażą ilość wolnych miejsc parkingowych, wypełnienie koszy na śmieci czy drożność przejazdów.

str. 3

Stara Plebania



Wnioski z publikacji naukowych i badań architektonicznych dotyczących zabytkowego budynku, w którym powstaje właśnie nowe Muzeum Piaseczna.

str. 6-7

Bezpłatna akcja dla zwierząt



Rozpoczęła się akcja sterylizacji, kastracji i chipowania zwierząt.

str. 8

 **Dołącz do nas**

www.facebook.com/GminaPiaseczno
www.instagram.com/gmina_piaseczno

Konsultacje społeczne

Centralny Port Komunikacyjny

Trwa dyskusja na temat możliwych wariantów przebiegu trasy szybkiego ruchu obsługującej projektowane lotnisko. Zachęcamy mieszkańców miejscowości leżących na południu gminy do zabierania głosu i składania swoich uwag i wniosków.

Warto zwrócić szczególną uwagę na wariant zielony, który przecina cenne przyrodniczo tereny południowej części gminy Piaseczno i zielonego pierścienia Warszawy. – Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie i zostanie przyjęty wariant minimum, czyli połączenie portu lotniczego z trasą S7 – mówi burmistrz Daniel Putkiewicz. – W mojej opinii rząd powinien skoncentrować się na dokończeniu budowy właśnie tej trasy z północy na południe oraz na wsparciu samorządów w budowie bezpiecznych dojazdów na poziomie dróg gminnych. Tranzyt wschód-zachód naszej perspektywy jest w tym miejscu niewskazany i niepotrzebny, a tym bardziej niepożądane jest ingerowanie w środowisko naturalne i nasze lasy – dodaje burmistrz.

W gminie został już powołany zespół roboczy, składający się z pracowników Wydziału Urbanistyki i Architektury oraz Wydziału Ochrony Środowiska, który analizuje proponowane przebiegi korytarzy i formułuje stanowisko gminy Piaseczno w tej sprawie. – Zostanie przez nas



Wizualizacja projektowanego nowego portu lotniczego

wykonana analiza urbanistyczna i przyrodnicza wariantu – wyjaśnia II zastępca burmistrza Robert Widz.

Ważny głos mieszkańców

Niezależnie od opracowywanego przez gminę dokumentu, niezwykle ważny jest też głos samych mieszkańców, którzy mogą składać swoje wnioski i uwagi drogą internetową. Planowane są też spotkania dla sołectw, dla których, ze względu na lokalizację, temat jest szczególnie ważny (np. Złotokłos,

Henryków-Uroczę, Runów, Łbiska, Bogatki, Zalesie Górne, Pilawa, Chojnow). – Prosimy mieszkańców o wyrażanie swoich opinii i zabieranie głosu w tej sprawie – zachęca burmistrz.

Uwagi i wnioski do 10 marca

Uwagi i wnioski do projektu dokumentu pn. „Strategiczne Studium Lokalizacyjne Inwestycji Centralnego Portu Komunikacyjnego” można składać w terminie do 10 marca 2020 roku wyłącznie po-

zez stronę www.cpk.pl. Tam również zawarte są bardziej szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych wariantów i można się zapoznać zarówno z głównym dokumentem, jak też z atlasem map. Przedstawione są także przebiegi korytarzy kolejowych.

Konkretyzacja ostatecznych założeń inwestora będzie miała miejsce po wydaniu dla inwestycji decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych oraz zgody na realizację przedsięwzięcia.

Solidarni z Huanggang

Sąsiadująca z Wuhan gmina Huanggang, będąca partnerskim miastem Piaseczna, jest drugim po stolicy prowincji Hubei miastem najbardziej dotkniętym skutkami rozprzestrzeniania się nowego typu koronawirusa.

Władze Huanggang zdecydowały o pełnej izolacji ośmiomilionowej gminy, wprowadzając od 1 lutego całkowitą blokadę dróg dojazdowych. Nieczynny jest transport publiczny, zamknięte zostały zakłady pracy i szkoły, a szpitale przepełnione są osobami zarażonymi wirusem bądź z jego objawami. W połowie lutego wprowadzony został całkowity zakaz opuszczania mieszkań, a jedzenie jest mieszkańcom dowożone.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi partnerami i wiemy, że nie jest im łatwo. Wielu tamtejszych urzędników zgłosiło się na ochotnika do szpitali jako wolontariusze do pomocy w walce z wirusem. W połowie lutego w związku z zastrzeżeniem restrykcji władze zdecydowały, że wszyscy urzędnicy

i służby skierowani zostali do zadań związanych np. z dostarczaniem ludności pożywienia – mówi Łukasz Wyleziński, dyrektor Biura Promocji i Kultury, odpowiedzialny za współpracę zagraniczną.

W tym roku przypada dziesiąta rocznica podpisania umowy partnerskiej pomiędzy Huanggang a Piasecznem, strona chińska planowała nawet pewne niespodzianki z tej okazji dla mieszkańców Piaseczna, jednak w związku z zaistniałą sytuacją nie ma mowy o ich realizacji.

– Pytamy Chińczyków, czy jesteśmy w stanie w czymś pomóc, jednak w obliczu skali problemu, blokady miasta i faktu, że gmina ta liczy aż osiem milionów mieszkańców, możemy co najwyżej wspierać ich w sposób symboliczny. Bur-



Koncert na Świeczowisku z dedykacją solidarności z gminą Huanggang

Foto Maciej Wesolowski

mistrz Daniel Putkiewicz wystosował do Burmistrza Qiu Lixin list ze słowami wsparcia w imieniu mieszkańców Piaseczna – wyjaśnia Łukasz Wyleziński.

Stąd pojawił się pomysł, aby walentynkowy koncert na Świeczowisku zadedykować solidarności z gminą Huanggang. – W 2012 roku połączone siły zespołów Manus i Parasol Poetica na zaproszenie chińskiego miasta dały dwa niezapomniane koncerty w Huanggang przed wielotysięczną publicznością – mówi Katarzyna Biernadska-Her-

nik z Centrum Kultury. – To były niesamowite chwile, spotkaliśmy się tam z niezwykłą serdecznością, dlatego chcemy teraz wlać trochę otuchy w ich serca.

Oprócz muzyków z Piaseczna oraz oficjalnych delegacji, w Chinach byli także w 2017 roku tancerze z Klubu Sportowego Grawitacja. Z kolei w Piasecznie gościliśmy m.in. aktorów opery Huangmei, uczniów szkoły kung-fu, muzyków i tancerzy z Uniwersytetu Huanggang oraz sekcję pływacką, która wzięła udział w Grand Prix Piaseczna.

Sprawozdanie z sesji Rady Miejskiej w Piasecznie

SESJA 19 **22 stycznia 2020 r.**

Radni przyjęli protokół z 18. sesji Rady Miejskiej. Sprawozdanie z działalności między sesjami przedstawił przewodniczący Rady Piotr Obłoz. Po wysłuchaniu wniosków i interpelacji skarbnik zapoznała radnych z sytuacją finansową gminy.

Zmiany budżetowe

Radni wprowadzili następujące zmiany w budżecie:

- w związku z dofinansowaniem projektu „Wdrożenie usprawnień organizacyjnych w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Piasecznie” radni zwiększyli dochody gminy o kwotę 623 680,00 zł;
- wprowadzono zmiany w załącznikach „Wieloletnia Prognoza Finansowa” oraz „Przedsięwzięcia WPF” do uchwały nr 429/XVIII/2019 z dnia 18 grudnia 2019 r.;
- radni wyrazili zgodę na udzielenie poręczenia przez gminę Piaseczno w celu zabezpieczenia kredytu inwestycyjnego planowanego do zaciągnięcia przez PCU Piaseczno;
- radni wyrazili zgodę na udzielenie z budżetu gminy Piaseczno pomocy finansowej dla powiatu piaseczyńskiego z przeznaczeniem na zadania własne powiatu – rozbudowę i przebudowę dróg.

Nieruchomości:

- wyrażono zgodę na wydzierżawienie w trybie bezprzetargowym:
 - części działki nr 209/1 w Julianowie,
 - działki nr 18/73, obr. 17, przy ul. Puławskiej,
 - części działki nr 24/157 w Józefosławiu przy ul. Prymulki i ul. Ogrodowej,
 - części działki nr 30/10, obr. 20, u zbiegu ulic Chyliczkowskiej i Puławskiej,
 - części działek nr 37/9, 37/4, obr. 12, przy ul. Okulickiego;
- wyrażono zgodę na odpłatne nabycie na rzecz gminy Piaseczno prawa własności nieruchomości niezabudowanej nr 18/47 położonej w Józefosławiu oraz na nieodpłatne nabycie działki nr 1/37 w Julianowie.

Zagospodarowanie przestrzenne:

- radni odstąpili od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Piaseczno – Zalesie Dolne dla obszaru działki nr 4/1, obr. 65, podjętego uchwałą z 23 października 2013 r.; odstąpiono także od sporządzenia MPZP części wsi Robercin, podjętego uchwałą z 24 kwietnia 2003 roku;
- postanowiono o przystąpieniu do sporządzenia MPZP części wsi Wólka Kozodawska dla obszaru działek 164 i 165, a także o przystąpieniu do sporządzenia MPZP dla terenów turystyczno-rekreacyjnych wokół zbiorników wodnych w Zalesiu Górnym i IRS Żabieniec oraz fragmentu Lasu Chojnowskiego i odstąpieniu od procedury planistycznej z 2006 roku;
- zdecydowano o odstąpieniu od sporządzenia MPZP części wsi Szczaki;
- podjęto uchwałę w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających kadencji 2020–2023.

Pozostałe:

- ustalono zasady i kryteria wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Piaseczno;
- w związku z aktualizacją adresu siedziby Przedszkola nr 4 radni zmienili uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez gminę Piaseczno publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych;
- radni podjęli uchwałę w sprawie wydzielonych rachunków niektórych jednostek budżetowych gminy Piaseczno oraz dochodów gromadzonych na tych rachunkach;
- Rada Miejska postanowiła o przejęciu obowiązku odbioru odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Piaseczno, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, na których prowadzone są: gminne jednostki organizacyjne, świetlice sołeckie, OSP, UMIG, gminne spółki prawa handlowego, powiatowe jednostki organizacyjne, Starostwo Powiatowe, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Piasecznie;
- zatwierdzono plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej na rok 2020.

Pełny protokół z sesji Rady Miejskiej oraz uchwały dostępne są na stronie internetowej www.bip.piaseczno.eu.

Złotokłos – nowa hala i nie tylko

Podpisana już została umowa na budowę nowej hali sportowej w Szkole Podstawowej w Złotokłosie, przygotowywana jest także nowa koncepcja komunikacyjna dla otoczenia szkoły, kontynuowany będzie też program rozbudowy kanalizacji.

To wielomilionowe inwestycje, na które mieszkańcy tej części gminy czekali wiele lat. Złotokłos to jedna z większych miejscowości w gminie Piaseczno, jednak najdalej ze wszystkich odsunięta na południe, przez co chociażby proces doprowadzenia kanalizacji był wydłużony. Niedługo mieszkańcy będą jednak mogli zarówno podłączyć się do systemu, jak i korzystać z nowoczesnego zaplecza sportowego – nie kryje satysfakcji burmistrz Daniel Putkiewicz.

Hala sportowa za 13,6 mln zł

Umowę na wybudowanie nowoczesnego obiektu sportowego przy szkole udało się podpisać jeszcze w ostatnich dniach starego roku. Wykonawcą wartej 13,6 mln zł inwestycji jest firma P.B.M. FLIS-BUD Stanisław Flis. Zakres robót obejmuje budowę hali sportowo-widowiskowej z wyposażeniem oraz połączeniem komunikacyjnym w postaci łącznika do istniejącego budynku szkoły, wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, sieciami i instalacjami, a także oświetleniem i zagospodarowaniem terenu, aranżacją zieleni, budową chodników, dróg, parkinów, elementów małej architektury i wiat rowerowych.

Powierzchnia użytkowa zaprojektowanego obiektu wyniesie 2 057 mkw., hala będzie

miała długość 45,60 m i szerokość 36,70 m. W budynku przewidziano dwie kondygnacje.

Prace budowlane już trwają, a ich zakończenie, wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie, zaplanowane jest na koniec marca 2021 roku.

– Dzięki tej inwestycji już prawie wszystkie szkoły na naszym terenie będą posiadać porządne obiekty sportowe, pozostanie jedynie szkoła w Chylicach z małą salą gimnastyczną, gdzie problemem jest niestety brak terenu – wyjaśnia Hanna Kułakowska-Michalak, I zastępca burmistrza.

Poprawa bezpieczeństwa ruchu

Na zlecenie gminy Piaseczno firma Vivalo opracowała koncepcję uspokojenia ruchu w otoczeniu Szkoły Podstawowej w Złotokłosie. Przedstawione w dokumencie rozwiązania mają prowadzić do podniesienia poziomu bezpieczeństwa w ruchu pojazdów i pieszych w analizowanym obszarze, a także przyczynić się do rozwiązania problemu samochodów parkujących w rejonie szkoły. – Dzięki temu zwiększy się też poziom atrakcyjności analizowanych ulic – przekonuje Robert Widz, II zastępca burmistrza.



Przy Szkole Podstawowej w Złotokłosie powstanie nowa hala sportowa

Foto wizualizacja

W koncepcji zakłada się m.in. obniżenie prędkości obwodzącej na ulicach w otoczeniu szkoły, budowę elementów spowolnienia ruchu, budowę ciągów pieszo-rowerowych w wybranych miejscach i wyznaczenie miejsc postojowych typu Kiss & Ride przy szkole, na wzór takich, jakie powstały w Józefosławiu. Przedstawione w koncepcji rozwiązania poddane zostaną konsultacjom społecznym.

Kanalizacja i dobra woda

Złotokłos to obecnie główny kierunek rozwoju sieci kanali-

zacyjnej. Miejska spółka Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Piasecznie przeznacza na ten cel blisko 15 mln zł netto. Kolejne 9,5 mln zł to wydatek na wykonanie kanału przetrutowego z Głokowa do oczyszczalni w Piasecznie, dzięki czemu będzie można zlikwidować oczyszczalnię ścieków w Złotokłosie, co z pewnością ucieszy osoby mieszkające w jej pobliżu. Ważnym przedsięwzięciem jest też rozbudowa stacji uzdatniania wody w Złotokłosie, która zakończy się pod koniec roku – za kwotę ponad 3,5 mln zł.

Przebudowa alei Róż w Piasecznie

Gmina Piaseczno w budżecie na 2020 rok zabezpieczyła środki finansowe na przebudowę alei Róż w Piasecznie na odcinku od ul. Szkolnej, poprzez skrzyżowanie z ulicami Marusarzówny i Sikorskiego, i dalszy odcinek w kierunku drogi wojewódzkiej nr 721 (ul. Okulickiego).

Zgodnie z opracowaną na zlecenie gminy koncepcją remontu ulicy planuje się wykonanie nowej nawierzchni jezdni z jej jednoczesnym poszerzeniem z 3,5 do 4,0 metrów, przy zachowaniu ruchu jednokierunkowego zgodnie z dotychczasowym układem (od ul. Szkolnej w kierunku ul. Sikorskiego). Ponadto po obydwu stronach ulicy zostaną wykonane liczne ukośne, a częściowo także prostopadłe miejsca postojowe. Łącznie ma ich być 140. W ramach robót po obydwu stronach ulicy zostaną wykonane nowe chodniki, które poprawią komfort poruszania się pieszych.

Wykonane zostaną także progi zwalniające i wyniesione skrzyżowania, które w sposób naturalny wymuszają spowolnienie ruchu, co poprawi bezpieczeństwo pieszych, w tym

dzieci przechodzących przez ulicę na pobliski plac zabaw. W ramach robót zostaną również wymienione słupy oświetleniowe i zostaną zamontowane nowoczesne lampy oświetleniowe typu LED, dzięki czemu mieszkańcy będą się czuli bezpieczniej po zmroku.

W związku z tym, że przebudowa ulicy wiąże się z koniecznością wycinki krzewów rosnących po jej zachodniej stronie, gmina po zakończeniu robót dokona nasadzeń zastępczych w granicach pasa drogowego. Nasadzenia sprawią, iż okoliczne bloki zostaną odseparowane od ruchu na ulicy, zwiększy się więc komfort zamieszkiwania, a jednocześnie poprawi się estetyka tego terenu.

Ogłoszenie przetargu na remont alei Róż planowane jest



Tak wygląda aleja Róż przed planowaną przebudową

Foto Anna Grzejszczyk/URZĄD MIASTA

na przełom kwietnia i maja br. Termin rozpoczęcia prac będzie uzależniony od wyniku przetargu. Na stronie internetowej

www.piaseczno.eu mieszkańcy mogą się zapoznać z projektem budowlanym.

*



Gazeta Piaseczyńska

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Piaseczno

www.piaseczno.eu

Nakład 20 000 egz.

Redaktor naczelny:
Łukasz Wyleziński
Adres redakcji:
05-500 Piaseczno
ul. Kościuszki 5
tel. 22 70 17 650
e-mail redakcji:
gazeta@piaseczno.eu

Zespół redakcyjny:
Biuro Promocji i Kultury
(Małgorzata Idaczek,
Anna Grzejszczyk,
Agata Pośniak,
Marcin Borkowski)

Rada Miejska:
rada@piaseczno.eu

Burmistrz:
Daniel Putkiewicz
sekretariat@piaseczno.eu

I zastępca burmistrza:
Hanna Kułakowska-
Michalak
II zastępca burmistrza:
Robert Widz

e-mail urzędowy:
urzed@piaseczno.eu

Druk:
Agora SA
Skład:
Marcin Borkowski

Za treść listów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania niezamówionych materiałów.

Miejskie sensory

Gmina Piaseczno przystąpiła do budowy sieci miejskich czujników, które dostarczą informacji na temat wolnych miejsc parkingowych, poziomu wypełnienia koszy na śmieci oraz drożności kanałów i przepustów.

Na początek czujniki trafiły na największy w mieście parking samochodowy zlokalizowany pomiędzy ulicami Zgody i Sierakowskiego. Łącznie monitoringiem objęto 116 miejsc parkingowych. Sensory komunikują się z bazą systemu za pomocą nowoczesnej sieci LoRaWAN. Jest to sieć charakteryzująca się bardzo niskim zapotrzebowaniem na energię elektryczną. Ta specjalna sieć, nazywana również siecią Internetu rzeczy, pozwala na eksploatację tysięcy czujników zasilanych bateriami. Średnia żywotność baterii w tych czujnikach to 4-6 lat. Daje to miastu dostęp do nowoczesnej, taniej technologii, która dotychczas była dostępna jedynie

dla sieci przemysłowych wykorzystywanych w zakładach produkcyjnych. Wykorzystanie jej w warunkach miejskich pozwala na uzyskiwanie danych przez odpowiednie służby, które mogą w krótkim czasie zareagować na wskazania czujników.

Dane z czujników obecnie wyświetlane są na tablicach świetlnych, które ulokowano przy wjeździe na parking od ulicy Sierakowskiego oraz na skrzyżowaniu ulicy Chylicz-kowskiej z ulicą Zgody. W drugiej fazie projektu planowana jest integracja z aplikacjami mobilnymi oraz oprogramowaniem nawigacji samochodowych.



Czujnik parkingowy

Foto Tomasz Pawlak/URZĄD MIASTA

Monitoring nie tylko na parkingu

Równocześnie czujniki zostały zamontowane testowo przy ul. Kościuszki na miejscach objętych zakazem parkowania (tzw. zebrach). Są to punkty szczególnie istotne ze względów bezpieczeństwa osób włączających się do ruchu. Parkowanie tam znacznie ogranicza widoczność i stwarza spore zagrożenie. Informacja o zajęciu tych miejsc, w formie zgłoszenia o zadziałaniu czujnika, trafi bezpośrednio do straży miejskiej, która będzie upominać złe parkujących kierowców. Jeśli ten pomysł sprawdzi się na ul. Kościuszki, sensory trafią także w inne miejsca w gminie.

Mapa hałasu

W ramach sieci uruchomiony został także mobilny czujnik temperatury, hałasu oraz wilgotności. Wszystkie te przyrządy zostały zamontowane w jednej obudowie i okresowo są przestawiane w różne części miasta. Na podstawie danych zebranych w ten sposób powstanie mapa hałasu i rozkładu temperatury, która zostanie również udostępniona mieszkańcom na portalu mapowym gminy mapy.piaseczno.eu. Zebrane dane posłużą miastu do podjęcia działań zapobiegających niekorzystnym zjawiskom.

Drożność przepustów

Referat Innowacji Miejskich testuje również czujniki wykrywające podwyższony poziom wody w miejskich kanałach melioracyjnych i innych niewralgicznych odwodnieniowych miejscach. Czujniki zostały zamontowane m.in. na kanale Perelki w okolicach targowiska miejskiego, pod

ul. Dworcową oraz przy sądzie. W najbliższym czasie trafią też do Józefosławia na kanał Jeziorki oraz do Chylic na rzekę. Wczesne wykrycie spiętrzenia wody pozwoli służbom odpowiedzialnym za drożność przepustów na szybką reakcję i usunięcie powstających zatorów, a wczesne wykrycie podwyższonego poziomu wody w rzecze da czas na powiadomienie mieszkańców.

Inteligentne kosze

Czujniki trafią testowo także do koszy na śmieci. I choć w zasadzie mogą być zamontowane w każdym rodzaju pojemnika, to do testów wybrano pojemniki zbiorcze zlokalizowane w centrum miasta. Zastosowanie detektorów wypełnienia koszy pozwoli w przyszłości na zoptymalizowanie planu wywozu nieczystości z tych miejsc. Na razie gmina będzie prowadziła testy obejmujące działanie dziesięciu czujników. W przyszłości niewykluczona jest ich instalacja również w pojemnikach ulicznych.

Miejski dyspozytor

Wszystkie zebrane w ten sposób informacje i dane trafią już niebawem do systemu Dyspozytora Miejskiego, gdzie w jednym miejscu będą zbierane, rejestrowane i przekazywane odpowiednim służbom bezpośrednio do ich systemów dziedzinowych. Taka koordynacja działań pozwoli połączyć zgłoszenia różnego typu – zarówno z sieci czujników, jak i z aplikacji mobilnej oraz zgłoszeń telefonicznych. Ich rejestracja i monitoring pozwolą również mieszkańcom na sprawdzenie stanu realizacji zgłoszenia bezpośrednio na miejskiej stronie



Tablica informacyjna o wolnych miejscach na parkingu oraz czujnik hałasu
Foto Marcin Borkowski/URZĄD MIASTA

internetowej. Podając numer swojego zgłoszenia lub jakieś dane charakterystyczne, łatwo i szybko będzie można zobaczyć, czy sprawa, którą zgłaszaliśmy, została już załatwiona, czy czeka jeszcze na realizację.

– Obecnie trwają prace nad budową systemu dyspozytorskiego i jego integracją z monitoringiem miejskim oraz systemami GIS gminy. Dążymy do tego, aby osoba, która będzie odpowiedzialna za przyjmowanie zgłoszeń, miała możliwość ich weryfikacji, między innymi poprzez sprawdzenie planu zagospodarowania, zasięgu miejskich sieci czy podglądu z kamery. Takie działanie zminimalizuje generowanie pustych zgłoszeń oraz pozwoli odrzucić te, które są już nieaktualne. Szybkie podejmowanie działań, ich właściwa interpretacja oraz dostęp do danych statystycznych to podstawa nowoczesnego zarządzania miastem –

– mówi Burmistrz Piaseczna Daniel Putkiewicz.

W przyszłości planowana jest rozbudowa sieci detektorów miejskich, które umożliwią m.in. prowadzenie stałych analiz ruchu pojazdów na gminnych ulicach, zdalny odczyt stanu liczników poboru wody, wykrywanie kradzieży wody z miejskich hydrantów czy rozbudowę detekcji parkowania w niedozwolonych miejscach. Zastosowanie tej technologii w warunkach miejskich jest bardzo szerokie i umożliwia monitoring niemal wszystkich gałęzi działalności miasta, od wykrywania niesprawności w oświetleniu ulicznym po detekcję stanu wilgotności gleby na miejskich trawnikach.

Rozpoczynając budowę tej sieci, Piaseczno wkracza w cyfrowy świat inteligentnych miast – Smart City.

Patrzyć inteligentnie

Z początkiem stycznia w siedzibie zespołu monitoringu miejskiego został uruchomiony inteligentny system analityki wideo.

Profesjonalną analizę obrazu gmina Piaseczno rozpoczęła od zastosowania trzech różnych, połączonych i współpracujących ze sobą analiz, służących do wspomagania wykrywania tzw. driftów na miejskim parkingu, zlokalizowanym pomiędzy ulicami Sierakowskiego i Zgody.

– Od jakiegoś czasu dochodzą do nas głosy, że wieczorami na parkingu miejskim mają miejsce nielegalne wyścigi samochodowe. Dzięki nowemu rozwiązaniu będziemy w stanie wspomóc odpowiednie służby w ściganiu tego typu wykroczeń – mówi burmistrz Piaseczna Daniel Putkiewicz. – W momencie wykrycia takich sytuacji zabezpieczymy materiał wideo i prześlemy Policji, która podejmie dalsze czynności. Mam nadzieję, że sama świadomość tego, że kamera

patrzy, będzie wystarczającą prewencją w ograniczeniu takich zachowań – dodaje.

Do prowadzenia analiz wykorzystano umieszczone na budynku urzędu kamery monitoringu miejskiego. Specjalistyczny program na bieżąco analizuje obraz z kamer i poprzez zastosowanie zaawansowanych technik i algorytmów matematycznych porównuje ze sobą jego wszystkie elementy. Dzięki tej technice możliwe jest ustawienie w polu widzenia kamery specjalnych stref i bramek, które pozwalają zmierzyć prędkość poruszającego się obiektu, określić kierunek jego ruchu oraz umożliwiają programowi wygenerowanie różnego rodzaju alarmów. Alarmy te trafiają bezpośrednio na stanowiska obsługi monitoringu, gdzie operatorzy weryfikują otrzymane w ten sposób informacje. Dzięki tej metodzie są w stanie zauwa-

żyć, że w danym obszarze zachodzi jakieś zdarzenie, które wymaga baczniejszej uwagi lub zawiadomienia odpowiednich służb.

W sieci miejskiego monitoringu obecnie pracuje już blisko 120 kamer. Obraz z nich dostarczany jest całodobowo na dwa stanowiska operatorskie umieszczone w siedzibie Straży Miejskiej w Piasecznie. Tam prowadzona jest również archiwizacja zapisanego przez kamery obrazu. Przy tak rozbudowanym schemacie konieczne staje się wprowadzenie inteligentnych automatycznych systemów, które zawiadomią operatora, że w obszarze, na który obecnie nie patrzy, coś się wydarzyło. Dzięki temu żadne zdarzenie nie pozostanie niezauważone.

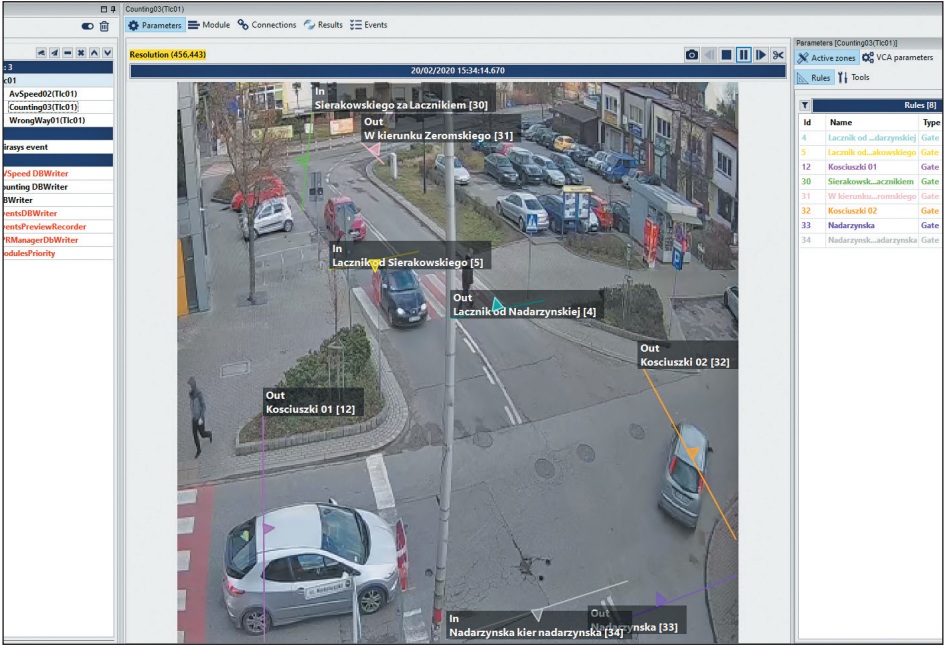
Nowy system umożliwia prowadzenie dwudziestu rodzajów różnych analiz, od wykry-

wania przekroczeń prędkości przez pojazdy po prowadzenie badań natężenia ruchu na miejskich ulicach czy badania frekwencji na miejskich imprezach. Dzięki tej technice miasto może rozwijać sieć miejskich

kamer przy zachowaniu tej samej ilości osób potrzebnych do ich obsługi.

W najbliższym czasie planowana jest jeszcze rozbudowa systemu automatycznej analityki, która obejmie ochronę

obiektów ustawionych na ulicach czy w parku miejskim. Wszystkie analizy będą oparte o wykorzystanie istniejących już kamer, co pozwoli zminimalizować koszty funkcjonowania całego systemu.



Badanie natężenia ruchu na skrzyżowaniu ulic Nadarzińskiej i Kościuszki

Foto poglądowy ekran z systemu analityki wideo

Gospodarka odpadami – co nas czeka?

Oplaty za śmieci rosną w galopującym tempie, każdy nowy przetarg w kolejnych gminach to podwyżki, często kilkukrotne, w stosunku do dotychczasowych cen. Dlaczego tak się dzieje? Czy można ten proces zatrzymać? Gdzie tkwi problem i jak to wygląda z perspektywy gminy Piaseczno?

Od czasu wprowadzenia reformy śmieciowej w lipcu 2013 roku minęło prawie siedem lat. Przez pierwsze sześć lat cieszyliśmy się niską opłatą za odbiór, w Piasecznie było to 9 zł miesięcznie od osoby za odpady posegregowane. Mogliśmy czasem narzekać na jakość obsługi, problemy z harmonogramem, ale chyba nikt nie miał prawa narzekać na cenę usługi. Wydawało się, że system odbioru odpadów przez gminę się sprawdza i w miarę dobrze funkcjonuje. Czarne chmury jednak się nad nami zbierały, mimo że nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy. Polska jako kraj członkowski Unii Europejskiej przyjęła bowiem zobowiązania i harmonogramy, zgodnie z którymi dostosuje politykę gospodarki odpadami do unijnych standardów. Dla przykładu – do 2025 roku Polska musi się wykazać recyklingiem na poziomie min. 65%. Czas mijał, jednak ani regulacje prawne, ani wprowadzane rozwiązania techniczne nie przybliżały nas znacząco do osiągnięcia tego celu. Teraz, kiedy czasu zostało niewiele, próbujemy jako kraj, samorządy, przedsiębiorcy i mieszkańcy nadrobić dystans, jaki w tym zakresie dzieli nas od krajów Europy Zachodniej. Po drodze napotykamy jednak na kolejne problemy, których wcześniej nie przewidywalismy.

Mimo podwyżki Piaseczno znów najtańsze

Kiedy w kwietniu 2019 roku gmina Piaseczno podniosła opłatę za odpady segregowane z 9 zł na 27 zł od osoby, był to dla mieszkańców szok cenowy. Poprzednia cena nie była jednak możliwa do utrzymania, gdyż zmiany na rynku zagospodarowania odpadów spowodowały, że firmy obsługujące gminę na podstawie poprzedniej, trzyletniej umowy – zaczęły generować ogromne straty. Pamiętać należy, że w tamtym czasie cena w Piasecznie była jedną z najniższych na Mazowszu. Gminy, które przeprowadziły przetargi rok wcześniej, jak choćby Konstancin-Jeziorna, miały już wówczas ceny na poziomie 15 zł. Te stawki nie miały jednak prawa się utrzymać – i nie minęło kilka miesięcy, a firmy zaczęły wypowiadać gminom umowy lub je renegować. Dziś sytuacja się odwróciła i cena w Piasecznie jest ponownie najniższa w powiecie. Góra Kalwaria oraz Tarczyn podniosły cenę do 33,86 zł, Konstancin-Jeziorna do 31 zł, Prażmów do 29 zł, w Lesznowoli także była podwyżka, jednak cena liczona jest tam według zużycia wody, co statystycznie w przeliczeniu też daje opłatę powyżej 30 zł. Nie inaczej sytuacja wygląda w innych podwarszawskich gminach. – Piaseczno przygotowuje się do kolejnego

przetargu, i niestety okoliczności są takie, że nie widzę szans na utrzymanie ceny na poziomie 27 zł – mówi burmistrz Daniel Putkiewicz.

Dlaczego ceny idą w górę?

Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Eksperci wskazują na różne kwestie mające wpływ na ceny. Warto przede wszystkim zwrócić uwagę, że elementem cenotwórczym nie jest sam odbiór śmieci z naszych nieruchomości, a ich zagospodarowanie. Udział kosztów odbioru to jedynie ok. 25% ceny, pozostałe 75% to koszty związane z opłatami na instalacjach przetwarzających odpady.

Na przykład firma gminna PUK bezpośrednio kontroluje tylko ceny wywozu, czyli 25% kosztów, a nie ma wpływu na cenę zagospodarowania, bo nie ma odpowiedniej instalacji i wywozi odpady do innych instalacji przetwarzających w regionie.

Koszty, jakie trzeba ponieść za każdą tonę odpadów zawiezioną do instalacji regionalnej, w przeciągu ostatnich siedmiu lat wzrosły czterokrotnie w przypadku odpadów zmieszanych i nawet dwudziestokrotnie (!) w przypadku odpadów opakowaniowych (żółte worki). Wpływ na to mają zarówno wzrastające każdego roku opłaty środowiskowe za

składowanie odpadów, które mają „mobilizować” do jak największego odzysku i recyklingu, jak również faktyczny koszt ich zagospodarowania, czyli pokrycie nakładów, jakie ponoszone są na inwestycje w unowocześnianie instalacji, aby mogły jak najdokładniej posegregować śmieci i przygotować je do ponownego użycia. Do tego dochodzą też rosnące koszty pracy oraz najzwyczajniej brak konkurencji, gdyż liczba uprawnionych instalacji jest na Mazowszu zbyt mała w stosunku do ilości odpadów na rynku. W ostatnim czasie niektóre instalacje decyzją wojewody zostały wyłączone z rejestru w związku z niespełnianiem szczegółowych wymagań. Efekt jest taki, że instalacje, które funkcjonują, są przepełnione i dyktują firmom „na bramkach” ceny wyższe praktycznie w każdym miesiącu. Tę niepewność na rynku firmy uwzględniają potem w kolejnych przetargach organizowanych przez gminy, antycypując sobie przyszłe koszty, nie chcą też podpisywać długoterminowych umów.

– Myślimy o tym, aby podobnie jak Góra Kalwaria rozdzielić przetarg na odbiór odpadów oraz ich zagospodarowanie. Wtedy moglibyśmy podpisać dłuższą umowę z konkretną instalacją i mieć pewność ceny w dłuższym okresie czasu – mówi burmistrz Daniel Putkiewicz. – Zaniepokoił nas jednak wynik przetargu u naszego sąsiada, do którego zgłosiła się tylko jedna firma, oferując stawkę 1 200 zł za tonę odpadów, co jest kwotą o 50% wyższą niż ostatnio na instalacjach płaciła nasza spółka miejska PUK, obsługująca gminę Piaseczno.

Problemy z recyklingiem

Idea recyklingu jest jak najbardziej słusza, jednak oczekiwania wobec naszego kraju, aby w tak krótkim czasie osiągnąć założone wskaźniki, są wygórowane. Problemów jest kilka. Pierwszym z nich jest niski poziom segregacji na poziomie gospodarstw. W naszej gminie aż 65% zbieranych odpadów to odpady zmieszane. Natomiast te, które są zebrane selektywnie, często posegregowane są niewłaściwie. – Kładziemy duży nacisk na edukację w tym zakresie, zwłaszcza w szkołach, ale zgodnie z obecną ustawą segregacja jest obowiązkiem, a nie dobrą wolą – mówi burmistrz Daniel Putkiewicz.

– Wiele miast, w tym Warszawa, znakuje źle posegregowane worki, które nie są odbierane, a na osoby, u których problem się powtarza, mogą być nakładane „karne” opłaty, czyli ich odpady traktowane będą według stawki dla odpadów niesegregowanych. My też już to wprowadzamy – przestrzega burmistrz. Niestety odpowiedzialność za segregowanie w zabudowie wielomieszkaniowej jest de facto zbiorowa, i cała wspólnota

może ponosić konsekwencje z tego powodu, że poszczególne osoby nie stosują się do wytycznych i wrzucają do kontenerów nieposegregowane odpady.

– Znamy problemy na osiedlach, gdzie często są zbyt małe wiaty, za małe pojemniki. Analizujemy to i zastanawiamy się, jak stworzyć system wsparcia, żeby powiększać wiaty i promować segregację. Chcemy spotykać się ze wspólnotami, z administratorami, aby ustalić, jak

tem, zamykane są niespełniające wymogów instalacje i na szczęście nie ma już plagi płonących składowisk, z czym mieliśmy do czynienia w zeszłym roku, jednak to powoduje, że śmieci jest więcej i jest problem z ich przetwarzaniem, a istniejące instalacje mają ogólnie narzucone limity ilości odpadów, jakie mogą przyjmować.

Jak zatrzymać wzrost cen?

– Taniej już raczej nie będzie, możemy jedynie czynić starania, żeby tę cenę ustabilizować – nie kryje obaw burmistrz Daniel Putkiewicz. – Aby to osiągnąć, potrzebne są działania na trzech poziomach: rządowym, samorządowym oraz konsumenckim – przekonuje burmistrz.

– Oczekujemy konkretnych działań od rządu i przedstawiamy nasze propozycje w ramach Związku Miast Polskich oraz Stowarzyszenia „Metropolia Warszawa”, skupiającego stolicę oraz podwarszawskie gminy. Dzisiaj bowiem koszty związane z dostosowywaniem się do unijnych wymogów są głównie przerzucane wprost na mieszkańców i samorząd – dodaje burmistrz.

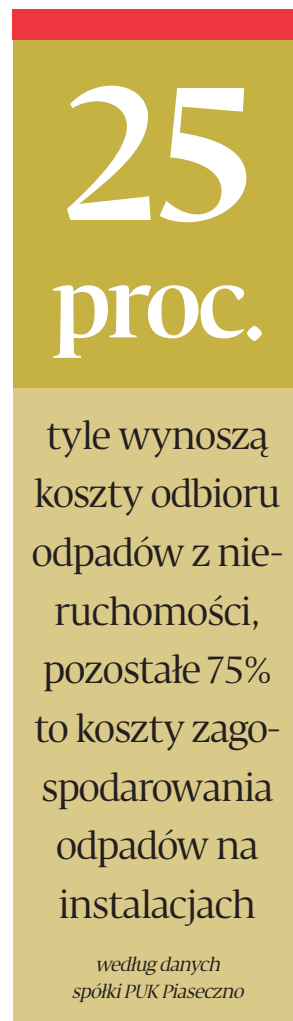
Stowarzyszone samorządy oczekują od rządu np. wprowadzenia 5-letniego okresu przejściowego na dostosowanie polskiego systemu gospodarki odpadami do wymagań wynikających z obecnych przepisów oraz obniżenia tzw. opłaty marszałkowskiej. SMW sformułowało też postulat o 50-procentowym dofinansowaniu przez rząd opłat, jakie ponoszą mieszkańcy segregujący śmieci. Dziś gminy zobowiązane są pobierać od mieszkańców opłatę, która w całości pokryje koszty funkcjonowania systemu. Stąd wyższe ceny w przetargach przekładają się bezpośrednio na wzrost opłat od mieszkańców.

Rozszerzona odpowiedzialność producenta

W wielu europejskich krajach dużą część kosztów zagospodarowania odpadów pokrywają producenci wprowadzający opakowania na rynek. Obecnie nad podobnymi przepisami pracuje Ministerstwo Klimatu. W naszym systemie firmy wprowadzające na rynek produkty z tworzyw sztucznych ponoszą z tego tytułu koszt w wysokości 0,6 euro za tonę, w innych krajach jest to nawet kilkaset euro. Z tych środków pokrywa się następnie część kosztów związanych z zagospodarowaniem odpadów. Przepisami mobilizuje się też producentów, aby w opakowaniach stosowali materiały z recyklingu, biodegradowalne, aby wprowadzali systemy kaucyjne czy depozytowe. W Polsce takich przepisów jeszcze nie ma.

Nieruchomości niezamieszkałe – poza systemem

Aby nie obciążać mieszkańców dodatkowymi kosztami,



możemy kontrolować wyrzucanie śmieci na osiedlach – mówi burmistrz Daniel Putkiewicz. Są już w Polsce osiedla – a w niektórych krajach, np. w Szwajcarii, to jest już standard – gdzie wiaty otwierane są tylko w określone dni i godziny, i w obecności np. przedstawiciela spółdzielni, który czuwa nad właściwą segregacją.

Brak zainteresowania surowcami wtórnymi

Jeszcze do niedawna panowało przekonanie, że na surowcach wtórnych można zarabiać. To już niestety historia, gdyż rynek surowców wtórnych załamał się. Brakuje chętnych, aby płacić atrakcyjne stawki za papier, szkło czy plastik. Po prostu tych surowców jest więcej, niż może zaabsorbować rynek, a nie ma regulacji prawnych, które wymusiłyby na producentach ich wykorzystywanie. Huty mają nadmiar szkła, mało jest w Polsce papieru, a skupy nie przyjmują już makulatury, chyba że za darmo. Przede wszystkim jednak rząd chiński zakazał importu surowców wtórnych, w tym plastiku (miało to miejsce jeszcze przed wykryciem koronawirusa), a do tej pory był to główny rynek zbytu. Uszczelnia się też sys-

Gmina Piaseczno GOSPODARKA ODPADAMI

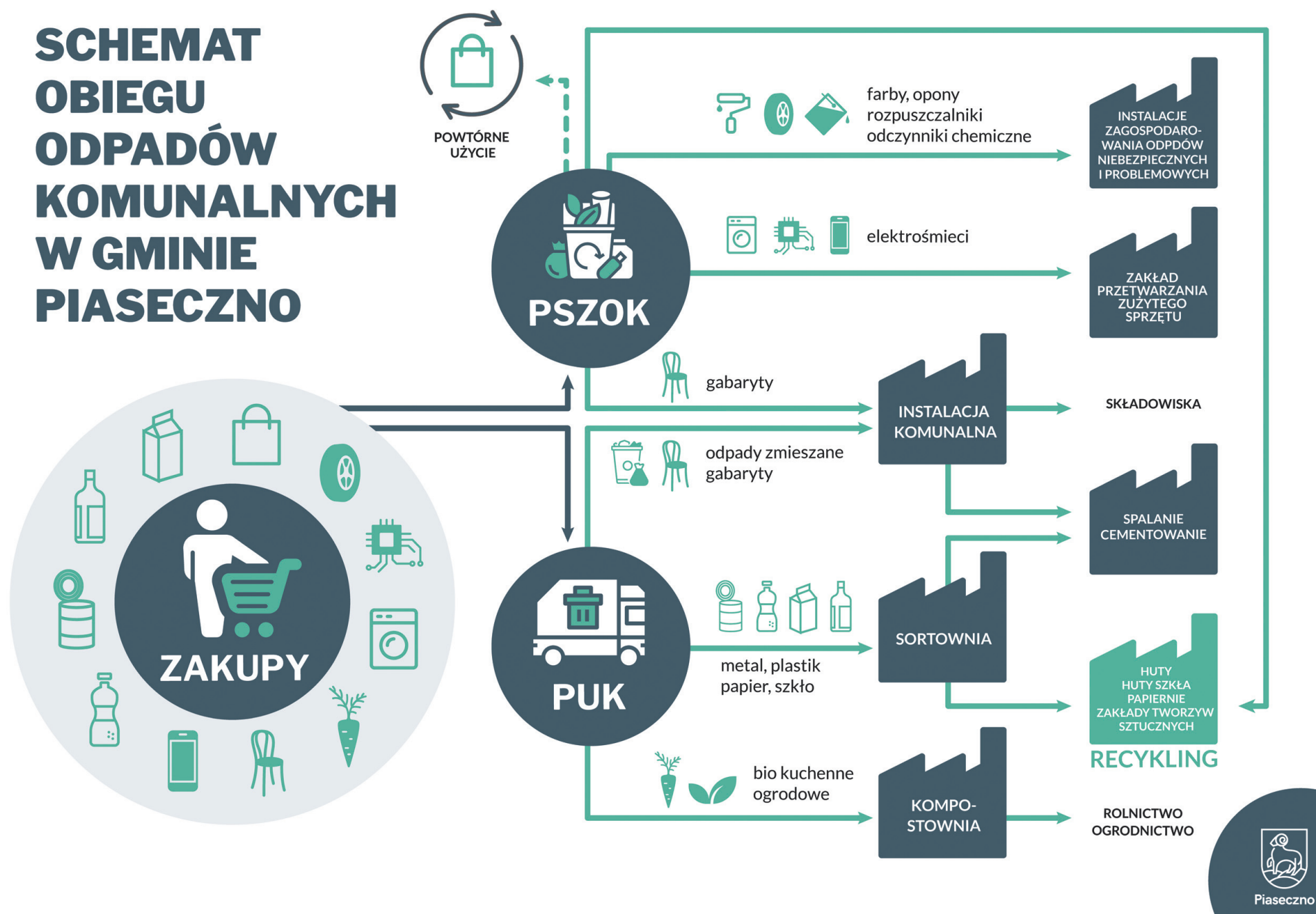


Aktualne stawki opłaty za odpady w podwarszawskich gminach

za odpady selektywne i zmieszane

Góra Kalwaria	33,86 zł i 67,72 zł
Łomianki	33,80 zł i 67,60 zł
Otwock	31,50 zł i 63 zł
Józefów	31,50 zł i 63 zł
Konstancin-Jeziorna	31 zł i 47 zł
Piaseczno	27 zł i 54 zł

SCHEMAT OBIEGU ODPADÓW KOMUNALNYCH W GMINIE PIASECZNO



gmina Piaseczno, w ślad za innymi miastami, zdecydowała o wyłączeniu z systemu gospodarki odpadami, od 1 lutego 2020 roku, wszystkich nieruchomości niezamieszkałych, gdzie powstają odpady komunalne, czyli np. firm albo ogródków działkowych. Teraz muszą one mieć podpisane indywidualne umowy z uprawnionymi firmami od wywozu. Decyzja podyktowana była nowelizacją ustawy, która wprowadziła górny limit stawek, jakie gmina może pobierać od tych podmiotów. W obliczu galopujących cen na rynku odpadów oznaczałoby to przerzucenie kosztów na mieszkańców, gdyż pobierane np. od firm opłaty przestały pokrywać faktyczne koszty. Przy czym chodzi tu wyłącznie o odpady komunalne (bytowo-socjalne), a nie związane z działalnością firmy, co do których odpadów (produkcyjnych, posprzedażowych) już wcześniej obowiązywały indywidualne umowy. Nowymi zasadami objęte są wyłącznie nieruchomości niezamieszkałe, tzn. że na przykład firmy prowadzone w budynkach mieszkalnych dalej pozostają we wspólnym systemie.

Edukujemy się z pożytkiem dla siebie i środowiska

Polska jest wciąż krajem rozwijającym się i śmieci u nas przybywa. Dane GUS pokazują, że każdego roku przeciętny mieszkaniec „produkuje” coraz więcej odpadów. Choć powoli wkracza u nas moda na zachowania „pro eko”, odpowiedzialność konsumencka, używanie toreb wielokrotnego użytku, to

wciąż statystycznie zbyt często otaczamy się niepotrzebnymi produktami czy opakowaniami. Niestarannie też segregujemy śmieci, zbyt mało kompostujemy bioodpadów, niepotrzebnie wygrabiamy z ogrodów wszystkie liście i skoszoną trawę. Dodatkowo w Piasecznie, kiedy zgodnie z wyrokiem Krajowej Izby Odwoławczej zmieniliśmy system rozliczeń z ryczałtowego na ilościowy, okazało się, że odpadów jest prawie o 50% więcej, niż sądziliśmy. Ze sprawozdań wynika, że ilość odpadów zwiększyła się oficjalnie z 24 tys. ton w 2018 roku do 35 tys. ton w roku 2019. Trudno nam jednoznacznie stwierdzić, jakie to były ilości w latach poprzednich, gdyż przyjmowaliśmy do wiadomości sprawozdania od firmy odbierającej, ale i tak płaciliśmy ryczałtem. Teraz mamy pewność, że dane są rzetelne, bo płacimy za każdą odebraną tonę.

Warto też przeanalizować drogę, jaką odpady pokonują po odebraniu z nieruchomości (pokazuje to załączony schemat). Jest to dość skomplikowany schemat, w ramach którego nasze śmieci trafiają do różnego rodzaju instalacji czy odbiorców. Im mniej będzie odpadów nieposegregowanych, które trafiają do regionalnej instalacji, tym mniejsze będą koszty utrzymania systemu, a w konsekwencji mniejsze będą stawki, jakie płać mieszkańcy. Dlatego konieczna jest dobra segregacja na poziomie gospodarstw domowych, aby więcej odpadów mogło trafiać bezpośrednio do recyklingu.

Jaka przyszłość dla Piaseczna?

– Współpracujemy z Warszawą i innymi gminami aglomeracji, aby wypracować docelowy model gospodarki odpadami dla naszego regionu – wyjaśnia burmistrz. Stolica, która „produkuje” rocznie ponad 700 tys. ton odpadów, z pewnością będzie liderem tego procesu, a Piaseczno, które wytwarza odpadów dwadzieścia razy mniej, czy inne okoliczne samorządy będą miały szansę dołączyć się i wspierać wspólną politykę. Są choćby plany budowy przez Warszawę dużej spalarni, ale pamiętajmy, że nie wszystkie śmieci można spalić i są też przepisami narzucone limity ilościowe, ile odpadów podlegać może spalaniu.

Niestety przetargi we wszystkich podwarszawskich gminach pokazują, że nie ma dużej konkurencji na rynku firm odbierających czy przetwarzających odpady. Rynek jest podzielony. Często do przetargu w danej gminie staje jeden oferent, dyktując cenę. Atrybutem gminy Piaseczno jest posiadanie własnej spółki komunalnej, której celem nie jest maksymalizowanie zysku, dzięki czemu może proponować atrakcyjne warunki. Niestety spółka ma też swoje problemy związane z niepewnością rynku oraz kosztami, jakie ponosi na instalacjach, gdzie oddaje zebrane odpady. Ta niepewność rynku powoduje wiązanie się krótkimi umowami, które nie pomagają firmie w budowaniu długofalowej strategii, podejmowaniu kluczowych zakupów czy zaciąganiu kredytów niezbędnych do rozwoju firmy.

Stabilizacja na rynku pomogłaby zarówno firmom, jak i samorządom w budowaniu stabilnego systemu, ze wsparciem np. budowy wiat, wymiany pojemników na nowocześniejsze itp.

– Analizujemy też możliwości tworzenia własnych instalacji, które pozwolą w pewnym zakresie zagospodarowywać choćby odpady zielone i bio. Mamy też 12 tys. ton rocznie osadów z oczyszczalni ścieków, z których w pewnym zakresie pozyskujemy biogaz, ale można to robić na większą skalę – wy-

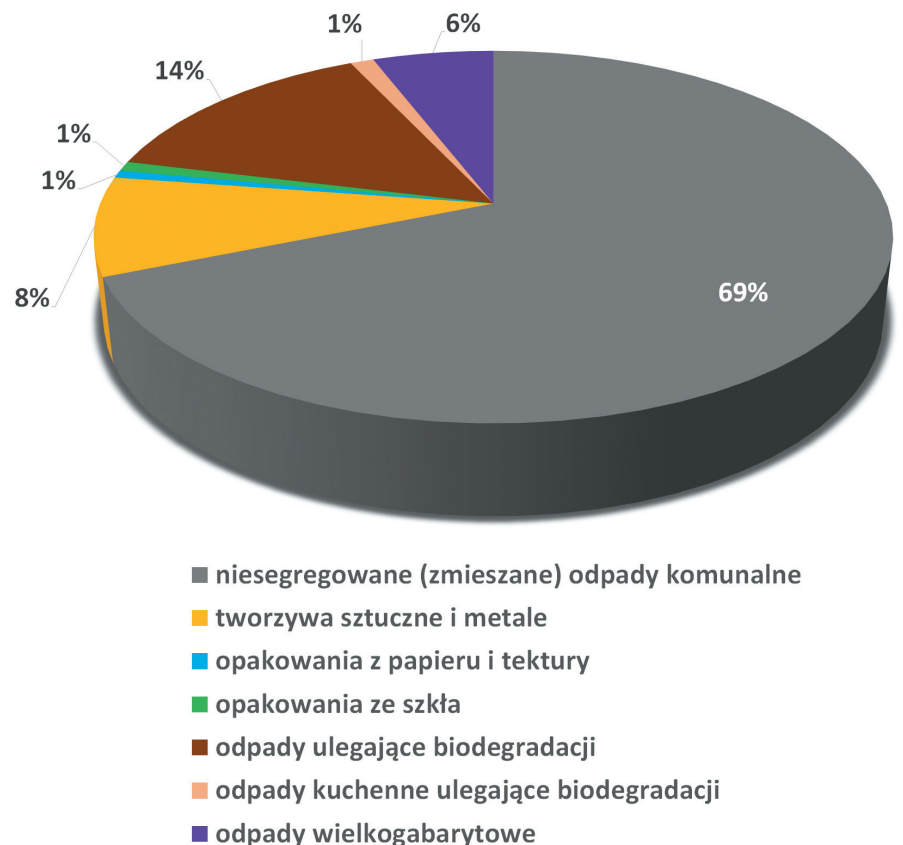
licza burmistrz. – Do tego potrzebne jest jednak odpowiednie miejsce, a wiemy przecież, ile społecznych protestów wywoływały propozycje lokalizacji nieuciągliwego PSZOK-u. Takie procesy wiążą się też z nakładami oraz przygotowaniami, a to trwa dłużej niż z miesiąca na miesiąc.

Czy wszyscy płacą za śmieci?

Choć w gminie Piaseczno za odpady płaci 10 tys. osób więcej, niż jest w gminie zameldowanych, to i tak zda-

jemy sobie sprawę, że są wciąż setki, a nawet tysiące osób, które nie wpisały się do ewidencji. Mamy sygnały o mieszkaniach na wynajem czy kwaterach pracowniczych, które będziemy sprawdzać. Sprawdzamy też różnicę ilości osób zgłoszonych do karty mieszkańca i do systemu odpadów pod tym samym adresem. Dlatego aby uniknąć kar, zachęcamy do rejestrowania się. Pamiętajmy, że za niezarejestrowane osoby koszty ponosimy my wszyscy.

Udział kosztów zagospodarowania odbieranych odpadów komunalnych z podziałem na frakcje



Zabytkowy obiekt Starej Plebanii

Wnioski z publikacji naukowych i badań architektonicznych dotyczących zabytkowego budynku, w którym powstaje własne nowe Muzeum Piaseczna.

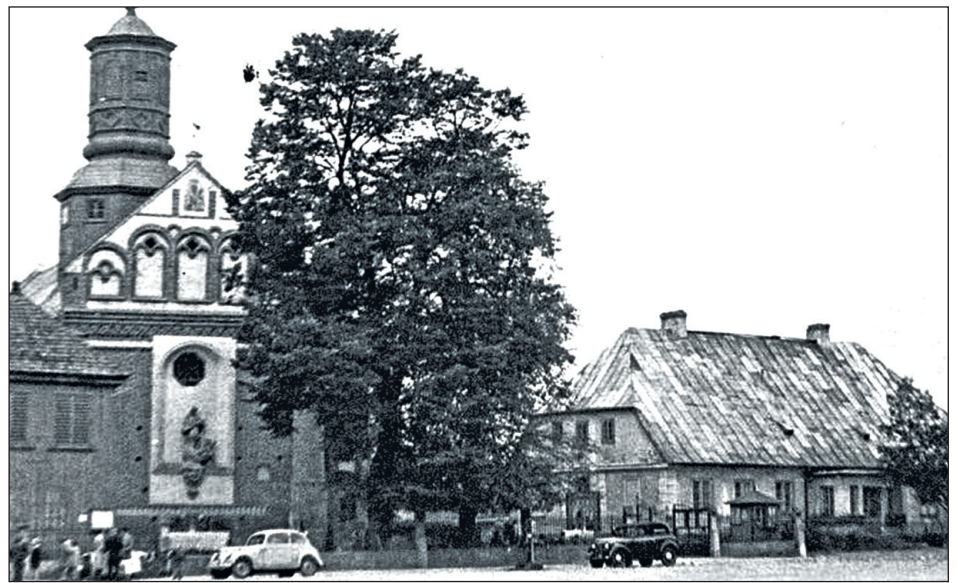
Przebudowa Starej Plebanii stojącej tuż obok kościoła św. Anny w Piasecznie dała możliwość badań naukowych dotyczących murów zabytku, a przede wszystkim niezwykle interesujących piwnic, położonych pod częścią budynku od strony północno-wschodniej. Dziś te piwnice są już odrestaurowane, zabezpieczone dla zwiedzających i z chwilą oddania budynku do użytku staną się zapewne atrakcją dla gości muzeum. Praca przy odbudowie piwnic była długa i mozolna, gdyż – według wskazań konserwatora zabytków i architektów projektujących wnętrza na potrzeby muzeum – dla bezpieczeństwa całej konstrukcji obiektu nale-

żać do przebudowy. Mamy w Piasecznie przykład pomieszczeń piwnicznych, które zbudowane są po części z cegieł z XVIII wieku.

Początek

Gdy rozpoczęły się prace remontowe przy Starej Plebanii, po zdjęciu dachu i odsłonięciu ścian odnaleziono zdumiewającą ilość cegieł z przeróżnymi sygnaturami, czyli pieczęciami cegielni. W tej ciekawej mieszaninie materiału ceramicznego były też cegły z zaskakującym oznaczeniem w kształcie węży lub litery „S”. Oczywiście pierwsze przypuszczenie było takie, że cegły te pochodzą z XVIII wieku z pałacu Augusta III zniszczonego w tym samym

wnętrze i spalili plebanie. Prawdopodobnie wówczas zniszczone zostały dwa ołtarze: św. Kryspina i Kryspiniana (patronów szewców) oraz Ukrzyżowanego Pana Jezusa. Nie wymieniamy już ich XIX-wieczne inwentarze kościelne. Zastąpiono je przywiezionym z Warszawy w 1820 r. ołtarzem św. Augustyna oraz ołtarzem św. Aniołów Stróżów” (źródło: <https://archwva.pl/parafie/piaseczno-sw-anny/>). Prusacy, którzy na mocy postanowień rozbiorowych w 1795 r. wzięli w posiadanie Piaseczno i Chyliczki, pozwalali na dalsze niszczenie tego, co jeszcze zostało z pałacu i saskiego ogrodu. Czyżby cegły z pałacu były użyte do budowy nowej pleba-



Kościół i plebania w latach 50./60. XX wieku

Foto zbiory Małgorzaty Szturomskiej



Kościół parafialny i plebania w Piasecznie od strony wschodniej

Rysunek Kazimierza Stronczyńskiego z 1844/1846 roku

żało stare piwnice pogłębić o metr. Grunt pod plebanią to zbita glina, a wąskie przejścia i wyjścia z piwnic nie ułatwiały pracy. Dziś, po ukończeniu prac, mamy to, co było marzeniem tych, którzy zobaczyli te piwnice w chwili przy-

roku, co drewniany budynek plebanii i ratusza. Na stronie internetowej archidiecezji warszawskiej czytamy: „W czasie insurekcji kościuszkowskiej w 1794 r. przez dwa miesiące kwaterowało w kościele wojsko. Rosjanie zdewastowali jego

nii? W którym roku ją budowano?

Historia piaseczyńskich plebanii

Plan Piaseczna z 1780 r. – czyli „Mapa geometryczna miasta Piaseczno”, sporzą-

dzona przez geometrę przysięgłego Antoniego Bojanowicza, na której jest pałac saski, Dom Starosty i kościół – pokazuje budynki wokół kościoła, ale nie ma pewności co do tego, jakie funkcje pełniły. W opisach historycznych czytamy o kilku budynkach ważnych dla miasta, stojących tuż przy kościele: szkole, szpitalu, domu wójta. W opracowaniu Józefa Łukaszewicza pt. „Krótki opis historyczny kościołów parafialnych” (1863) jest informacja o tym, że w 1603 roku parafię piaseczyńską wizytował sławny Wawrzyniec Goślicki, biskup poznański, od którego mamy taki przekaz: „Kościół w Piasecznie jest cały murowany... lecz nie-dobrze pokryty i dlatego kościół rujnuje się nie pomalu. Zawiera w sobie trzy ołtarze”. Po wizycie Goślickiego kościół ten naprawiono i w miejsce zniszczonego dawnego wielkiego ołtarza umieszczono w nim nowy wielki ołtarz, który biskup poznański Maciej Łubieński konsekrował dnia 23 stycznia 1630 r. W tym samym dniu poświęcił Łubieński w Piasecznie wielki dzwon pod nazwą św. Stanisława biskupa i męczennika.

Wracając do roku 1603 – uposażeniem kościoła był folwark, nazwany Zastawie, i dziesięć Piaseczna, ze wsi Łbiska, Dąbrówka i Nowa Wola. Folwark kościelny składał się

z dwóch łąnów roli, łąk i miał „bardzo wielką robociznę”, możliwe, że na tym folwarku była też plebania. Dalej w lustracji możemy przeczytać o budynkach wokół kościoła: „W czasie wizyty Goślickiego w roku 1603 dom szkolny zawierał w sobie dwie izby, jedną przeznaczoną na szkołę, w drugiej mieszkał rektor. Dochód tego był taki: pobierał dziesięcinę z ról szlachty zagrodowej w Skolimowie, dziesięcinę od młynarza w Piasecznie i dziesięcinę z Jastrzębia od wójtów (de agris advocatorum). Nadto proboszcz dawał mu z swoich dochodów 16 ówczesnych złotych według dawnego zwyczaju”. W dwadzieścia kilka lat później, to jest w roku 1630 podczas wizyty Łubieńskiego szkoła była zaniedbana, dom szkolny bez dachu, nie było rektora. Podczas wizyty Goślickiego w roku 1603 w Piasecznie znajdował się też szpital „świeżo wystawiony w miejsce spalonego”. Uposażenie jego było bardzo szczupłe, posiadał bowiem tylko dwa ogrody i pusty plac w mieście. Ubodzy mieli w nim przytułek i utrzymywali się z jałmużny. W XVII wieku uposażył ten szpital Raciborski. Tyle na temat budynków wokół kościoła w XVI i XVII wieku.

W wieku XVIII za panowania Augusta III Piaseczno rozkwita, w 1736 r. kościół został przebudowany, wnętrzu nadany jest charakter późno-

barokowy. Starosta piaseczyński Aleksander Sułkowski zatrudnia architektów z królewskiej pracowni Pöppelmannów. Wówczas budowany jest też pałac myśliwski. Źródła historyczne nie wspominają plebanii.

Rodzina Ryxów, czasy stanisławowskie

W 1774 r. starostwo piaseczyńskie otrzymuje Franciszek Ryx, kamerdyner króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ryx, mający pieczę nad sztuką królewską, zarządzający teatrami warszawskimi i sceną narodową, świetny gospodarz, inwestuje w dobra, które posiada w ziemi piaseczyńskiej. Ważną postacią dla historii tego okresu jest żona kamerdynera Ryxa, Ludwika z Melinów Ryx. Starościna dba o społeczność, którą przyszło jej rządzić. Świadczą o tym przekazy w postaci dziękczynnych tablic w kościołach w Jazgarzewie i Piasecznie. Być może była inspiratorką budowy Domu Starosty, nazywanego dziś „Poniatówką”, stojącego wówczas w majątku w Chyliczkach, na zasadzie: Ty sobie, Franciszku, siedź z królem w Łazienkach i jedź te obiady czwartkowe, a ja posiedzę w urokliwym Piasecznie, obok pałacu, tylko mi daj majstrów do przebudowy Domu Starosty... Czy tak było? Może



Plan z 1780 roku – „Mapa geometryczna miasta Piaseczno” sporządzona przez geometrę przysięgłego Antoniego Bojanowicza

Foto zbiory muzeum



Widok z 1925 roku – plebania z fragmentem drewnianego ganku

Foto zbiory muzeum

kiedyś, w korespondencji z tego okresu, wyjaśnia się tajemnice, na razie pozostajemy z przypuszczeniami. Budowę Domu Starosty dr Marek Barański datuje na rok około 1780.

Według lustracji z 1789 r. własność kościelna składała się w Piasecznie z kościoła murowanego, plebanii drewnianej i folwarku. Proboszczem w Piasecznie został brat Ludwiki, ks. Franciszek Meline (vel Melino, Melina). I tu mamy dwie daty sugerujące objęcie przez niego probostwa – 1790 i 1803 rok. Skłaniano się bardziej do tej drugiej daty, ale nie pasuje ona zupełnie do układanki, bo jeśli Ludwika planowała renowację kościoła, to ważna dla niej była osoba proboszcza. Zapewne opiekował się siostrą, był jej towarzyszem w tym strasznym dla umierającej ojczyzny czasie. Ludwika zmarła 15 marca 1794 r. w wieku 51 lat. Umarła tuż przed powstaniem kościuszkowskim, ale po przystąpieniu latem 1792 r. króla i Ryxa do konfederacji targowickiej i po nieśczęsnym sejmie grodzieńskim, który to sejm ratyfikował w październiku 1793 r. II rozbiór Polski. Ludwika Ryx w tych okolicznościach pisze testament. Czy wie, że jest śmiertelnie

w Piasecznie. Latem 1794 r. płonie pałac królewski, a także ratusz i plebania w Piasecznie. Obiekty te zostały podpalone przez Rosjan w odwecie za straty w bitwie pod Gołkowem. Rok 1795 to III rozbiór Polski i początki panowanie Prus na ziemi piaseczyńskiej. Franciszek Ryx umiera 16 września 1799 r. Testament, który pozostawia, ustanawia spadkobierców: Franciszka synowca, ks. Franciszka Meline brata żony i dwie siostry żony. Czy taki zapis dla brata Ludwiki sugerował sumę na odbudowę plebanii w Piasecznie? Około roku 1800 ks. Franciszek Meline, przy udziale architekta Giuseppe Boretiego i budowniczego Schwarze, przeprowadza remont kościoła i być może też przy udziale ww. mistrzów buduje plebanie, która przetrwała do naszych czasów. Widzimy ją na rysunku Kazimierza Stronczyńskiego z 1844 lub 1846 r. W czasach powstania styczniowego 1863 r. plebania była ośrodkiem walki powstańczej pod kierownictwem ks. Ludwika Czajewicza, powstańczego naczelnika Piaseczna.

Między rokiem 1899 a 1902 prasa donosi, że ks. Jerzy Matulewicz zbiera pieniądze na re-



Aktualny widok na remontowaną plebanie

Foto Marcin Borkowski/URZĄD MIASTA

mont piaseczyńskich zabytków. W roku 1914 Piaseczno zostało spalone, a kościół oraz jego otoczenie bardzo ucierpiało.

Badania architektoniczne

Czas na przeanalizowanie wyników naukowych badań architektonicznych zleconych przez Centrum Kultury w Piasecznie. Wykonanie: dr inż. arch. Marek Barański oraz mgr

wione tezy dotyczące odkrytych w czasie przebudowy cegieł, ale też ciekawe przemiany sklepienia nad piwnicą, które mogło sugerować, że piwnica jest starsza od nadbudowy i może pochodzić z wieków wcześniejszych. W tym przypadku pomogło odsłonięcie fundamentów. Analiza całości, czyli fundamentów i stropu, jasno wykazała, że brak jest podstaw, aby sądzić, że piwnica była powiązana z jakiegokolwiek wcześniejszą budowlą. O ceglach w opracowanym badaniu czytamy: „Cegły pochodzące z rozbiórki zostały pogrupowane według wielkości i oznaczono je literami A, B, C itd. Wybrano cegły całe i generalnie pozbawione przywartej zaprawy. Materiał ten porównano z zachowanymi konstrukcjami murowymi ścian, piwnic i sklepień nad piwnicami, gdzie dla wybranych lokalizacji oznaczonych cyfrowo dokonano pomiaru charakterystycznych cegieł. W trakcie obecnych prac badawczych udało się uchwycić wymiar szerokości cegły sklepienia”. Przeprowadzono też analizę tynku. Dalej na temat cegieł czytamy to, co nas najbardziej interesowało: „Wymiary uśrednione 27,5-28 cm x 14-15 cm x 6-6,5 cm. Prawdopodobne datowanie cegły ko-

skiego w Piasecznie”. Takie wnioski dały też porównawcze pomiary cegieł z Wilanowa i Raszyna, wybudowanych przez Zuga około 1790 r. Cegły z charakterystycznym „S” archeolodzy określili jako materiał ceramiczny z początku XIX wieku. Cegły z Gołkowa i inne cegły maszynowe sugerowały przebudowy w wieku XX. Znalezione też ciekawe płytki podłogowe ze znanej cegielni Granzowa w Kawęczynie. Cegielnia ta produkowała cegły bardzo wysokiej jakości, w tym specjalistyczną galanterię, taką jak podłogowe płytki klinkierowe.

Badacze zauważyli również ciekawe przemiany/przebudowywania stropu nad piwnicą i po wnikliwych badaniach okazało się, że: „Pierwotnie wykonane zostały piwnice, które miały prawdopodobnie drewniane stropy, oparte na ścianach poprzecznych piwnic. Rozwiązanie to nie było najszcześniejsze, ze względu na pojawiające się zawilgocenie w piwnicach, których nie można było wystarczająco wentylować okienkami umieszczonymi w każdym pomieszczeniu. By poprawić sytuację w budynku, zdecydowano się wykonać szczelne murowane sklepienie”.

Bardzo ciekawym odkryciem było odnalezienie zamurowanych w murze drzwi z oryginalnymi okuciami ko-

resujące są też drzwi i futryna szafy wnękowej, z ciekawą szybką w formie roślinnej.

Wniosek końcowy

W świetle przeprowadzonych analiz potwierdzono, że budynek Starej Plebanii był budowany około 1800 roku, wówczas posiadał okna od strony południowej (od dziedzińca kościoła) i okiennice zewnętrzne. Później powstały boniowania. Istotną kwestią jest sprawa ganku od strony wschodniej, który pierwotnie był drewniany, a murowany powstał po II wojnie światowej. W zaleceniach konserwatorskich ganek ma być odtworzony. Co do stolarki okiennej i drzwiowej czytamy: „W budynku zachowały się przykłady historycznej stolarki drzwiowej i okiennej, w tym oryginalne drzwi z fazy budowy plebanii”. Sprawę fundatorów plebanii powinny wyjaśnić dwa obrazy wspomniane w publikacji Stanisława Hermanowicza, podarowane przez synowca Franciszka Ryxa, uważanego też za naturalnego syna Stanisława Augusta Poniatowskiego (wychowanka Ludwika i Franciszka Ryxów), i jego żonę, także Ludwikę. Daru obrazów dokonano dnia 2 lutego 1829 r. dla piaseczyńskiej plebanii. Są to portrety starościny Ludwiki Ryx i jej brata Franciszka Meline jako fundatorów plebanii.

Małgorzata Szturomska



Zamek drzwi znalezionych w murach Starej Plebanii

Foto Małgorzata Szturomska

chora, czy też obawia się gwałtownej śmierci od przeciwników swojego męża – tego nie wiemy. W testamencie przewiduje ponoć znaczną sumę na remont kościoła świętej Anny

mont kościoła. Remont docho-

inż. arch. Paweł Kinsner, ze spółki Polscy Konserwatorzy Zabytków Barański i Wspólnicy Sp.k.

Podstawę do badań architektonicznych dały dwie posta-



Piwnica Starej Plebanii

Foto Sebastian Bryciński



Cegły z odcisniętymi dłońmi strycharzy i śladami zwierząt

Foto Małgorzata Szturomska

Bezpłatna akcja sterylizacji, kastracji i chipowania zwierząt

W lutym po raz kolejny rozpoczęła się akcja wszczepiania elektronicznych identyfikatorów zwierzętom pochodzącym z terenu gminy Piaseczno. Chipowanie psów i kotów jest bezpłatne i odbywa się na koszt gminy.

Elektroniczne znakowanie zwierząt polega na wprowadzeniu przez lekarza weterynarii pod skórę zwierzęcia mikrochipu. Chipowanie jest zabiegiem bezbolesnym dla zwierzęcia. Numer chipu jest rejestrowany w ogólnopolskiej bazie danych wraz z danymi właściciela pupila. Chipowanie to doskonała metoda zapobiegania bezdomności zwierząt, umożliwiającą szybkie ustalenie właściciela zwierzęcia.

Akcja obejmuje również bezpłatną sterylizację/kastrację zwierząt pochodzącym z terenu gminy Piaseczno. Sterylizacja/kastracja dotyczy psów i kotów, których właściciele mieszkają na terenie gminy Piaseczno. Usługa jest całkowicie bezpłatna i odbywa się na koszt gminy.

Warunkiem skorzystania z zabiegu jest:

- posiadanie przez właściciela zwierzęcia ważnej Piaseczyńskiej Karty Mieszkańca lub Piaseczyńskiej Karty Dużej Rodziny,
- wypełnienie przez właściciela zwierzęcia formularza „Wniosek właściciela o wykonanie za-

biegu sterylizacji/kastracji/chipowania psa/kota w 2020 roku”, 3. okazanie książeczki zdrowia psa/kota, rodowodu lub innego dokumentu potwierdzającego prawa do zwierzęcia, 4. pies lub kot poddawany zabiegowi sterylizacji/kastracji ma być oznakowany chipem, 5. w przypadku psów wymagane jest, aby pies posiadał aktualne szczepienie przeciwko wściekliznie.

Właściciel zwierzęcia może wykonać maksymalnie jeden zabieg sterylizacji/kastracji w 2020 roku, usługi chipowania są bez limitu. Usługa nie dotyczy hodowców zwierząt.

Piaseczyńska Karta Mieszkańca będzie weryfikowana w każdym z gabinetów weterynaryjnych przy pomocy specjalnej aplikacji informatycznej. Nie jest możliwe skorzystanie z usługi sterylizacji/kastracji zwierząt w dwóch różnych gabinetach weterynaryjnych.

Akcja chipowania i sterylizacji/kastracji zwierząt prowadzona jest przez konsorcjum



Foto Pixabay

„Lekarze Weterynarii wolnej praktyki w gminie Piaseczno”, w trzynastu gabinetach weterynaryjnych położonych na terenie gminy Piaseczno, których szczegółowa lista dostępna jest na stronie internetowej urzędu: www.piaseczno.eu.

Akcja trwa do 15 grudnia lub do wcześniejszego wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na realizację umowy.

W roku ubiegłym wszczepiono 485 chipów oraz wykonano 501 zabiegów sterylizacji/kastracji zwierząt.

Prace budowlane na targowisku miejskim



Foto Małgorzata Idaczek/URZĄD MIASTA

W lutym br. rozpoczęły się prace budowlane na terenie targowiska miejskiego. W celu zachowania ciągłości handlu roboty podzielone zostały na dwa etapy.

Zgodnie z umową podpisaną dla zadania „Zagospodarowanie terenu targowiska miejskiego przy ul. Jana Pawła II w Piasecznie w formule » zaprojektuj i wybuduj «” wykonawca, firma SORTED z Chylic, po uzyskaniu wszystkich niezbędnych zgód i decyzji administracyjnych, rozpoczął realizację robót budowlanych. Teren targowiska zostanie kompleksowo przebudowany. Głównym celem inwestycji jest bowiem stworzenie estetycznej przestrzeni publicznej o czystym i funkcjonalnym układzie. Prace obejmą między innymi wymianę nawierzchni placu, przebudowę podziemnych instalacji i wykonanie kanalizacji. Stworzone zostaną stanowiska dla handlowców, a także miejsca rekreacyjne.

Roboty budowlane zostały podzielone na dwa etapy, tak aby zakres prac nie zakłócił możliwości funkcjonowania części targowiska, na której nie będą aktualnie prowadzone prace. Oznacza to, że podczas realizacji pierwszego etapu część targowiska przewidziana jako etap drugi będzie nadal użytkowana, natomiast po oddaniu do użytkowania pierwszego etapu – to właśnie na jego teren zostanie przeniesiony handel z uprzednio zajmowanej części. Ukończenie etapu pierwszego przewiduje się na koniec kwietnia 2020 roku, etap drugi natomiast powinien zakończyć się 31 października bieżącego roku.

Przebudowa stawu w Parku im. Księżąt Mazowieckich



Foto Anna Grzejszczyk/URZĄD MIASTA

W środę 5 lutego 2020 roku rozpoczęły się roboty budowlane związane z przebudową stawu w Parku im. Księżąt Mazowieckich oraz przebudową odcinka Kanału Piaseczyńskiego w parku w kierunku obwodnicy.

Działania związane z kolejnym etapem rewitalizacji parku podzielono na cztery zadania.

W pierwszej kolejności nastąpi rozbudowa stawu i Kanału Piaseczyńskiego, to zadanie powinno zakończyć się 30 kwietnia 2020 roku. W związku z tym, że prace w pierwszej fazie będą polegać na odmuleniu dna i formowaniu brzegów stawu i kanału, a urobek będzie przewożony koparkami i ciężarówkami na sąsiadującą działkę, mostek nad kanałem od ul. Prusa został zamknięty od dnia 11 lutego na minimum miesiąc.

Następnie prace skoncentrują się na uzupełnieniu istniejącego układu komunikacji parku, tzn. budowie alejek wraz z wykonaniem malej architektury. Kolejny etap to uzupełnienie istniejącego oświetlenia parkowego – budowa oświetlenia i monitoringu oraz budowa fontanny. Prace zakończą się uzupełnieniem zieleni parkowej. Zakończenie robót wraz z dostarczeniem pozwolenia na użytkowanie obiektu powinno odbyć się do 30 czerwca 2020 roku. Koszt inwestycji to 1,8 mln zł.

Gmina wymaga od deweloperów

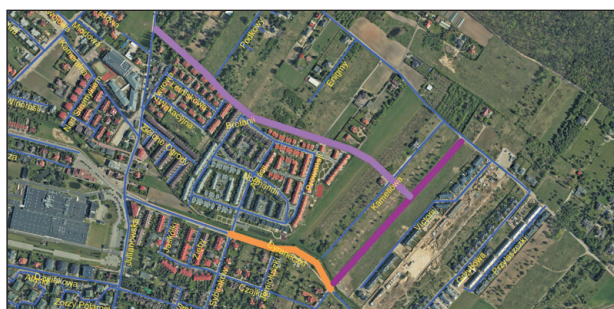
Gmina Piaseczno podpisała porozumienie z deweloperem, który buduje domy w Józefosławiu i dodatkowo zainwestuje 2 mln zł w budowę drogi 10 KDL jako ważnego połączenia ul. Cyraneczki z ul. Działkową.

Władze gminy podjęły negocjacje z inwestorem prywatnym w sprawie współfinansowania budowy dróg publicznych w Józefosławiu w obszarze inwestycji, które deweloper realizuje. Taką możliwość daje art. 16 ustawy o drogach publicznych. Deweloper zdecydował się na za-inwestowanie środków w budowę drogi, która w dużej mierze będzie służyła do obsługi komunikacyjnej osiedli, które realizuje. Mając na uwadze, jak ważne jest połączenie ul. Cyraneczki z ul. Działkową, Rada Miejska prze-

znaczyła na ten cel środki w budżecie gminy, co łącznie z udziałem inwestora pozwala na uruchomienie przetargu na wykonanie wykonawcy budowy tej drogi.

Inwestor prywatny zobowiązał się również do utwardzenia drogi 16 KDD (ul. Rekreacyjna) o szerokości 6 m na odcinku od drogi 10 KDL do ul. Spacerowej.

Budowa drogi 10 KDL będzie realizowana jednocześnie z budową ul. Cyraneczki od ul. Sybiaków do drogi 10 KDL i ul. Kombatantów. Dzięki temu powstanie nowe połączenie z ul. Działkową,



co przełoży się na zmniejszenie natężenia ruchu na fragmencie ul. Działkowej. W kolejnym etapie gmina planuje przedłużenie ul. Cyraneczki do ul. Zimowej, gdzie ma powstać nowa szkoła.

Gmina Piaseczno w tym tygodniu przekazała również na ręce Burmistrza Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna opracowaną koncepcję przebudowy ul. Działkowej, licząc na dalsze rozmowy i decyzje w tej sprawie.

To kolejne porozumienie z deweloperem, który zobowiązuje się do współfinansowania budowy drogi publicznej w otoczeniu inwestycji mieszkaniowej. W ubiegłym roku w taki sposób została sfinansowana budowa ul. Olchowej w Józefosławiu. Dzięki takim porozumieniom nowi mieszkańcy naszej gminy mogą mieć zapewniony dojazd do swoich domów i mieszkań w standardzie, którego oczekują.

Dotacje z gminy na wymianę pieców

Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Rolnej Urzędu Miasta i Gminy w Piasecznie informuje mieszkańców gminy Piaseczno o możliwości składania wniosków w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu gminy Piaseczno na zmianę systemu ogrzewania na proekologiczny, polegający na zmianie węglowego ogrzewania stanowiącego jedyne czynne ogrzewania budynku (mieszkania) na paliwo gazowe, olejowe lub elektryczne.

Z pełną treścią uchwały numer 461/XVII/2016 Rady Miejskiej w Piasecznie z dnia 20 stycznia 2016 roku i załącznikiem nr 1 do uchwały, informującym o zasadach udzielania dotacji celowej

z budżetu gminy na likwidację niskiej emisji w gminie Piaseczno, można zapoznać się na stronie internetowej bip.piaseczno.eu (przewodnik internetowy), ochrona środowiska i rol-

nictwo). Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 113 w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Rolnej w Piasecznie przy ul. Świętojańskiej 5A, telefon (22) 701 75 40.



Zapraszamy do składania wniosków o przyznanie dotacji.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Rolnej
Jolanta Łączyńska